

NASZE ABC

O swobodę ruchów

Ofensywa dyplomatyczna, jaką obecnie rozwija rząd niemiecki, nie ograniczyła się do wszczęcia rozmów rozbrojeniowych na odcinku angielskim, którego sytuację scharakteryzowaliśmy w artykule wczorajszym. Równocześnie bowiem działa na Bałkanach Goering, w Rzymie ambasador niemiecki Hassel z pomyślnym podobno skutkiem konferuje z Mussolinim, Paryż zaś — poza pewnym zaniepokojeniem, jakie wywołują tam awanse berlińskie w stronę Londynu i Rzymu — ma jeszcze do czynienia z atakiem frontowym, mianowicie z okrężną do szeregu państw notą niemiecką, zarzucającą układowi francusko-sowieckiemu sprzeczność z postanowieniami Ligi Narodów, a zatem i z Locarnem.

Mogłaby się wydawać dziwna taka skrupulatność co do paktu Ligi Narodów ze strony Niemiec, które po upływie przepisanej dla wstępujących państw terminu przestaną przecież od października b. r. być związane tym paktem, odzyskując całkowicie wolną rękę. Ale rządowi Rzeszy dlatego potrzebna jest ta skrupulatność i oparty na niej atak przeciw Locarnu, aby zapomocą niego podważyć praktyczną wartość umowy między Paryżem a Moskwą.

Już mowa Hitlera z 21 maja zawierała dość wyraźną zapowiedź tego ataku i nie bez głębokiego znaczenia było podkreślenie w niej z takim naciskiem powtórne oświadczenie, że Niemcy nie żywią do Francji żadnych pretensyj terytorjalnych. Bo zaznaczając równocześnie, że jego uroczyste słowa mają nieminiejszą wagę od podpisów, Hitler dał tem samemu do zrozumienia, że Francja niczego od Niemiec obawiać się nie potrzebuje, choćby nawet wypowiedziały umowę locarneńską. A kto wie, czy nie będą uważały za potrzebne to uczynić...

Teraz ten plan podważania Locarna rozwija się w dalszym ciągu, a środkiem do tego jest stawianie pytania: co będzie, jeśli w konflikcie niemiecko - sowieckim Francja zaatakuję Niemcy — czy Anglia i Włochy będą obowiązane jej pomagać? Min. Simon w dniu 2 b. m. oświadczył w Izbie Gmin, że wówczas obowiązek Anglii niesienia pomocy Francji upada, ale Niemców to nie zadowala. Chcą, aby sygnatariusze Locarna pospieszyli im samym z odsieczą przeciw agresji francuskiej — i podobno (tak przynajmniej twierdzą w Londynie) ku tej tezie zaczynają się skłaniać Włochy.

I bardzo znamienne jest oświadczenie paryskiego „Tempsa” (z dn. 3 b. m.), który omawiając protest niemiecki, zwraca uwagę na art. 2-gi protokołu francusko-sowieckiego z 2 maja b. r., iż umowa o pomocy zbrojnej nie ma zastosowania, jeśli taka pomoc, w myśl umów zawartych poprzednio przez jedną ze stron (t. zn. locarneńskich), naraziłaby ją na międzynarodowe sankcje. Interpretując te klauzule, „Temps” wyraża nie deklarując, że w razie, gdyby Anglia i Włochy nie przyłączyły się do poglądu Francji, iż ze strony Niemiec zachodzi „niesprowokowana napaść” na Sowiety — Francja nie będzie się mieszała do konfliktu niemiecko - sowieckiego.

O to właśnie chodzi Niemcom. Niech sobie Sowiety będą gotowe pomagać Francji, gdyby miała zatarg z Niemcami: taki zatarg nie leży przecież wcale w planach Trzeciej Rzeszy. Ale niech Sowiety, mimo umowy z 2 maja, nie mają żadnej gwarancji otrzymania

Wzburzenie w Paryżu

PARYŻ, 5.6. — Na wieść o upadku gabinetu Buissona i przesileniu gabinetowym na bulwarach i na placu Opery zgromadziły się wielkie tłumy. Doszło do starć z policją. Wice „Solidarité Française” został rozproszony przez policję. Organizacja b. kombatantów przesłała parlamentowi rezolucję protestującą przeciw ciągłym przesileniom gabinetowym, obniżającym autorytet Francji. Delegacja b. kombatantów ma być przyjęta dzisiaj przez Prezydenta Lebruna.

Głosy prasy

PARYŻ, 5.6. — Prasa francus-

Przed zebraniem się Sejmu  
Narady w klubach

Choć już dziś popołudniem zbiera się Sejm na sesję nadzwyczajną, w dniu wczorajszym ożywienie w gmachu przy ul. Wiejskiej było minimalne. Z klubów parlamentarnych zebrał się jedynie klub P. P. S., który obradował nad wniesieniem własnego projektu ordynacji wyborczej do Sejmu i Senatu.

Projekt socjalistyczny ma się opierać na zasadzie głosowania z listy z utrzymaniem list państwowych zmian jedynie podział mandatów listy państwowej. Mianowicie podział ten ma być dokonywany nie stosownie do mandatów uzyskanych w okręgach, lecz odpowiednio do ilości

głosów t. zw. nieużytecznych t. j. tych, które padły na daną listę w okręgach, ale w ilości niedostatecznej do uzyskania jednego mandatu. Ostateczne decyzje co do tekstu projektu oraz co do zgłoszenia go do łaski marszałkowskiej zapadną dziś przed południem.

Dziś popołudniu o godzinie 3 bezpośrednio przed posiedzeniem sejmowym zbierze się Klub Narodowy. Inne kluby posiedzeń nie zapowiedziały, jednakowoż narady niewątpliwie odbędą się. Trudności wewnętrzne wyłoniły się w klubie ludowym i one są tematem rozmów kierowników stronnictwa.

50 tys. zabitych w Quetta  
50 milionów rupij strat

BOMBAJ, 5.6. (PAT). — Ofiarą trzęsienia ziemi w Quetta padło około 50 tysięcy osób, z czego 95 procent Hindusów. Straty obliczane są na 50 milionów rupij.

SIMLA, 5.6. (PAT). — Wczoraj przywrócono regularną komunikację powietrzną z miastem Quetta, w ten sposób sprawa a-

pro wizacji okolic nawiedzonych trzęsieniem ziemi została pomyślnie rozwiązana. Zorganizowano również pomoc lekarską dla okolicznych wsi. Wyjazd ludności cywilnej z Quetty trwa nadal; w szpitalach miejskich znajduje się 155 rannych Europejczyków i 3250 Hindusów. Odczuwa się wciąż jeszcze lekkie wstrząsy podziemne.

Rokowania angielsko-niemieckie  
przeciągają się poza Zielone Świątki

LONDYN, 5.6. (PAT). — Premier MacDonald wydał na Downing Street śniadanie na cześć niemieckiej delegacji, prowadzącej rokowania w sprawach morskich. W śniadaniu wzięli również udział ministrowie: Baldwin, Simon i Eden.

LONDYN, 5.6. (PAT). — Agencja Reuters dowiaduje się, że rokowania morskie angielsko-nie-

mieckie potrwają o wiele dłużej niż pierwotnie przewidywano i prawdopodobnie przeciągną się poza Zielone Świątki. Obecnie to stało postanowione, że posiedzenia odbywać się będą tylko przed południem, tak, aby delegaci mieli popołudnia wolne, celem szczegółowego omówienia rozmaitych zagadnień w łonie każdej delegacji. Wskazywano, że w razie flikt byłby możliwy z okazji targu zbrojnego niemiecko - litewskiego, ale także wobec Czechosłowacji (gdyby chciała pomagać Sowietom zaatakować Niemcy, licząc na pomoc Francji).

Zbliżenie francusko - sowieckie — niezależnie od tego, czy i w jakim stopniu było wywołane zwątpieniem w Polskę i wobec tego mogło się wydawać w Paryżu niezbędne — miało na celu zagrożenie ekspansji Niemiec od wschodu. Rozwijając kontrofensywę wymierzoną w Locarno, Niemcy dążą nie tylko do odebrania praktycznego znaczenia umowie francusko-sowieckiej, o ile chodzi o zabezpieczenie Sowietów, ale zarazem do odebrania polityce francuskiej możność czynnego ingerowania w sprawy wschodnio - europejskie, jeśli ta ingerencja miała sięgać dalej niż na to pozwalał sojusz polski - francuski. Drang nach Osten toruje sobie drogę.

M. Grz.

Po dymisji rządu Buissona  
Laval tworzy rząd  
Prasa wskazuje na marszałka Petain

wiednią osobistość do wzięcia władzy w swe ręce.

Misja Laval'a

PARYŻ, 5.6. — Prezydent Republiki odbył dziś rano konferencję z przewodniczącym Senatu sen. Jeanneney, który ze względu na podeszły wiek i zły stan zdrowia nie przyjął misji utworzenia gabinetu.

Następnie Prezydent Republiki przyjął min. Spr. Zagr. Laval'a, który o godz. 10.15, wychodząc z pałacu Elizejskiego, oświadczył:

— Prezydent Republiki powierzył mi misję utworzenia gabinetu. Przed udzieleniem ostatecznej odpowiedzi muszę przeprowadzić konieczne rokowania wstępne.

Przedpołudniem min. Laval udał się do marsz. Petaina, zaznaczając, że dopiero po rozmowie z nim będzie mógł prowadzić dalsze narady. Następnie Laval przyjął kolejno Herriota, Mandela, Paganona, Delbosa i Laurent Ey-naca. Zwrócił się również Laval

do min. Pietri z propozycją objęcia teki finansów.

Obrady lewicy

PARYŻ, 5.6. — Stronnictwa lewicowe, z wyjątkiem komunistów, odbyły wspólne zebranie, na którym radykalowie socjalni zwrócili się do socjalistów z zapytaniem, na jakich warunkach zgodziliby się wziąć udział w rządzie opartym na lewicy parlamentu, oraz czy skłonni są współdziałać w obronie zagrożonej przez spekulację waluty. Konferencja stronnictw lewicy uchwaliła rezolucję stwierdzającą, że stronnictwa te zawsze gotowe są poprzeć rząd gwarantujący obronę swobód republikańskich i waluty francuskiej. Rezolucja ta jest pewnego rodzaju próbą sugestii dla Prezydenta Lebruna, wskazującą możliwość powołania rządu stronnictw lewicy.

(Szczegółowy przebieg posiedzenia, na którym obalono Buissona, podajemy na str. 2-giej).

Śmierć 200 ludzi  
w Meksyku

MEKSYK, 4. 6. (PAT). W pobliżu miasta Meksyk, we wsiach Actopan d'San Pedro i San Gregorio katastrofa żywiołowa pociągnęła za sobą śmierć od 150 do 200 ludzi. Niesłychanej siły nawałnica, szalejąca w pobliskich górach Ajusco wywołała wezbranie potoków górskich i powódź, która z niesłychaną szybkością i gwałtownością zalała wspomniane miejscowości.

W ciągu paru sekund woda po wsiach stała na głębokości 2 metrów, m. in. zalany został kościół w Actopan i zatonieli wszyscy zebrani tam na modlitwie.

Titulescu w Paryżu  
konferuje z Lawałem

PARYŻ, 4. 6. (PAT). Rumuński minister spraw zagranicznych Titulescu przybył dziś do Paryża i odbył blisko godzinną konferencję z min. Lawałem. Obaj ministrowie, jak podaje agencja Havasa, przeprowadzili wymianę poglądów na temat różnych kwestii, dotyczących polityki międzynarodowej, w szczególności min. Laval i min. Titulescu musieli rozważyć kwestię paktu naddunajskiego.

Minister Titulescu wyjedzie dziś wieczorem do Bukaresztu.

Prezydent Estonii w Warszawie  
gościem Prezydenta Rzeczypospolitej

Wczoraj przybył z Truskawca do Warszawy Prezydent republiki Estońskiej p. Konstanty Paets. Przed godziną 9.30 na dworcu Wschodni przybyłi celem powitania prezydenta Estonii, premier Walery Slawek, dyrektor protokołu dyplomatycznego Romer, wojewoda Jaroszewicz, dowódca O. K. 1. gen. Jarnuszkiewicz z szefem sztabu O. K. 1. płk. Trepte, prezydent miasta Starzyński, zastępca komendanta miasta mjr. Czuryk. Poza tem oczekiwali prezydenta Estonii chargé d'affaires lotewski w zastępstwie nieobecnego posła, Abolkins, attaché wojskowy Lotwy Kluge. Na peronie dworca Wschodniego ustawili się kompania honorowa 30 P. P. pod dowództwem płk. Grzędzińskiego.

O godz. 9.25 przybył na dworzec Wschodni p. Prezydent Rzeczypospolitej w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego.

P. Prezydent Rzplitej, po powitaniu się z zebranymi, przy dźwiękach hymnu narodowego przeszedł przed frontem kompanii honorowej 30 P. P., a następnie poprzedzany przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Romera, skierował się z premierem Slawkiem w stronę wagonu, z którego wysiadł poprzedzany przez radcę MSZ. Łubieńskiego, prezydent Estonii Paets w otoczeniu członków poselstwa estońskiego z pos. Markusem.

Po powitaniu prezydent Estonii Paets i Prezydent Rzeczypospolitej przy dźwiękach hymnu estońskiego przeszli przed frontem kompanii honorowej. Następnie Prezydent Paets odjechał samochodem na Zamek w towarzystwie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Prezydent Estonii zamieszkał na Zamku Królewskim, jako gość p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Na Zamku wywieszono flagę Prezydenta Estonii.

O godz. 11-ej p. Prezydent Paets złożył wizytę p. Prezydentowi Rzeczypospolitej, o godz. 12-ej p. Prezydent Rzeczypospolitej rewizytował Prezydenta Estonii.

O godz. 1-ej pop. Prezydent Paets złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, przy dźwię-

kach hymnu estońskiego i polskiego.

Po powrocie p. Prezydent Rzplitej

z małżonką podejmowali Prezydenta Paetsa śniadaniem w ścisłym gronie.

Radio zrywa z Filharmonią  
Czy Filharmonia zerwie z Radjem?

Poczynając od nowego sezonu jesiennie - zimowego, to znaczy od 1 października b. r. Polskie Radio wprowadza ważną zmianę organizacyjną w dziedzinie muzyki. Jak wiadomo, radio transmitowało dotychczas wszystkie piątkowe koncerty symfoniczne i poranki niedzielne z Filharmonii Warszawskiej ogółem 16 koncertów symfonicznych (dawniej około 32) oraz 8 poranków niedzielnych. Resztę koncertów symfonicznych i poranków niedzielnych Polskie Radio transmitować będzie z wspólnych wyższych miast polskich.

W praktyce oznacza to zerwanie dotychczasowego ścisłego stosunku, łączącego Radio z Filharmonią Warszawską. Transmisja wszystkich koncertów stanowiła dotąd podstawę finansową Filharmonii Warszawskiej i podstawę utrzymania orkiestry. Obecnie, przy zmniejszeniu liczby transmisji do połowy — orkiestra filharmoniczna będzie musiała oprzeć się na własnych siłach, tembardziej, że, jak słychać, Radio ma zamiar członkom orkiestry radiowej zabronić udziału w orkiestrze Filharmonii.

Niewiadomo dotąd, czy zarząd Filharmonii Warszawskiej zgodzi się w tych warunkach na udzielenie Radju prawa częściowych transmisji, czy też skorzysta z okazji, aby wyodrębnić się zupełnie, stworzyć całkowicie własną orkiestrę i spróbować znaleźć źródło utrzymania nie w subwencji radiowej, ale w zwiększonej frekwencji publiczności.

Gdyby się tak stało, i gdyby zamiast dotychczasowej symbiozy radiowo - filharmonicznej powstały dwie odrębne placówki — byłoby to niewątpliwie bardzo korzystne dla ożywienia ruchu muzycznego.

Start „pociągu powietrznego”  
na trasie Warszawa—Helsinki

W dniu wczorajszym, o godz. 15.40 z lotniska na Okęcu wystartowała eskadra turystyczna, w skład której wchodził pociąg powietrzny, t. j. szybowiec „SG-3”, holowany przez samolot „RWD-5”, oraz dwie awionetki „RWD-5”, zdążające przez Rygę i Tallin do Helsinek. Lot na charakter kurtuazyjnej wizyty naszych sportowców - lotników.

Pierwszym etapem będzie Wilno, gdzie lotnicy przenoćują, dalej zatrzymają się w Rydze, Tallinie i Helsinkach. Cały lot tam i spowrotem zajmie 10 dni i wyniesie 2500 km. Możliwe, że na terenie Finlandii odbędą się jeszcze krótkie lo-

ty propagandowe. Pociąg powietrzny będzie szybował ponad dwoma dużymi odcinkami morskimi, a mianowicie 120 km. nad zatoką Ryską i 80 km. nad zatoką Fińską. Ogromną rolę grają tu warunki atmosferyczne i równomierność wiatru. Pociąg powietrzny nie może rozwinać większej szybkości jak 120 km., gdyż konstrukcja szybowca przeznaczona do lotów powolnych nie wytrzymałaby naporu silnego wiatru. Uprawianie się linki i mus lądowania szybowca nad morzem grozi poważnym niebezpieczeństwem.

Toteż lot ten wzbudza duże zainteresowanie wśród sportowców lotniczych.